

GAZETA LUBELSKA

Rok I

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 280

Z procesu w Norymberdze

Papen grabarzem niepodległości Austrii

NORYMBERGA, 29.XI. (BBC). Na procesie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze prokuratorzy amerykańscy przedstawili dziś dokumenty dowodzące istnienia spisku hitlerowskiego, mierzącego do zaanektowania Austrii. Są to między innymi pisemne zeznania obecnego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Meksyku, który w latach 1934 do 1937 zajmował stanowisko konsula w Wiedniu.

Według tych zeznań von Papen przyznawał otwarcie, że przyjął stanowisko

ambasadora Rzeszy w Wiedniu, aby podkopać niepodległość Austrii. Pragnął on zdobyć dla swoich celów katolicki kier austriacki. Oskarżyciele z ramienia Stanów Zjednoczonych przedstawili również listy, oskarżające Inquarta o bezpośredni udział w okupacji Austrii.

Trybunał udał się następnie na naradę, aby zdecydować czy były kanclerz Austrii Schuschnigg ma być wezwany jako świadek.

LONDYN, 29.XI. (PAP). Jk. donoszą z

Norymbergi, do Międzynarodowego Trybunału dla sądenia zbrodniarzy wojennych wpłynął memoriał wysłany przez Meksykańską Federację Pomocy Uchodźcom, która domaga się kary dla hiszpańskich zbrodniarzy wojennych. Zdaniem Meksykańskiej Federacji winni być ukarani członkowie Błękitnej Dywizji Hiszpańskiej, walczącej po stronie Niemiec, którzy dopuścili się grabieży i morderstw na terenie Europy, oraz główny przywódca faszyzmu hiszpańskiego gen. Franco. W memoriale została wyrażona nadzieja, że kara nie ocali zbrodniarzy hiszpańskich.

LONDYN, 29.XI. Z Norymbergi donoszą, że dr Schuschnigg, były kanclerz Austrii, został wezwany na świadka w sprawie Seyss-Inquarta. Żądanie Ribbentropa wezwania na świadków znanych osobistości angielskich, zostało odrzucone przez Trybunał. Może on zwrócić się do nich w drodze korespondencyjnej o udzielenie pewnych informacji czy też zeznań.

Depesze gratulacyjne Prezydenta i Premiera do marszałka Tito

WARSZAWA, 29.XI. (PAP). W związku z narodowym świętem Jugosławii, Prezydent Bierut i Premier Osóbka-Morawski przesłali depesze z życzeniami na ręce marsz. Tito, Min. Obrony Narodowej i Min. Spraw Zagranicznych.

Min. Spraw Zagranicznych Polski Wincenty Rzymowski przesłał marsz. Tito następującą depeszę: „Proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń dla Pana i Narodów Jugosławii, z którymi tak jest zaprzyjaźniony naród Polski”.

Churchill przemawia

LONDYN, 29.XI. (BBC). Na dzisiejszym przemówieniu w Izbie Gmin Churchill, jako przedstawiciel stronnictwa konserwatywnego ostro zaatakował politykę rządu. Krytykował on powolność z jaką odbywa się demobilizacja i odbudowa kraju. Omówił także sprawę stosunków handlowych ze Stanami Zjednoczonymi. W parlamencie opozycja wyraziła votum separatistyczne przeciwko rządowi twierdząc, że zaniedbuje on najważniejsze sprawy związane z rozwojem przemysłu.

Proces w Dachau

LONDYN (PAP). „Reuter” donosi z Dachau, że s. kold zeznawał przed wojskowym sądem amerykańskim jeden z 40-tu oskarżonych, Józef Seuss. Zeznał on, że przyspieszając głodem mieszkańcy obozu koncentracyjnego w Dachau obdarli mięso 18 trupów rosyjskich i zjedli je. Inny oskarżony Józef Juratin oświadczył, że więźniów zmuszano do ustawiania się przed egzekucją. Bywały dni, w ciągu których rozstrzelano ponad 150 osób. Przed wykonaniem wyroku śmierci wszystkich rozbiierano. On sam wydał rozkaz do strzelania do 700 ludzi, przy czym zapewnił, że 90 proc. pracowników głównej kwatery obozu w Dachau brało udział w tych egzekucjach.

Alfred Kramer, inny oskarżony, który przewodził 4.000 Żydów z Warszawy do Dachau, oświadczył: „Powiedziałem prawdę — nie lubię Żydów i dlatego wyznaczałem im różne kary, jak tortury, bicie batem, głodzenie i kazanie im stać od 8 do 10 godzin. Dzięki temu traktowaniu, wielu internowanych umierało”.

Dr Fritz Hintermeyer, lekarz obozowy przyznaje, że nie był w stanie poprawić warunków sanitarnych, które sprawiły, iż w czasie epidemii tyfusu dziennie umierało 10.000.

74-letni profesor, prowadzący badania

Ameryka żąda baz w Islandii

MOSKWA, 29.XI. (Tass). Jak donosi korespondent Tass'a z Kopenhagi, władze amerykańskie w dalszym ciągu żądają baz w Islandii. Spokoiło się to z ostrym protestem miejscowych władz. Gazeta „Politiken” w artykule wstępnym omawia szeroko tę sprawę podkreślając jednocześnie znaczenie baz morskich w Islandii w czasie ubiegłej wojny. Według doniesień te same gazety, rozmowy nie zostały przerwane. Jednakże wysunięto propozycję, aby bazy w Islandii oddać pod kontrolę Narodów Zjednoczonych.

Konferencja z delegacją UNRRA

WARSZAWA, 29.XI. (PAP). Przedstawiciele UNRRA na Polskę: dyrektor gen. Charl Drury i jego zastępca Edward Williams odwiedzili ministra pracy i opieki społecznej ob. Jana Stańczyka, pragnąc zapoznać się z ogólnym potrzebą z zakresu opieki społecznej w Polsce. Minister Stańczyk zobrazował przedstawicielom UNRRA ogromniszczeń kraju, wskazując równocześnie na olbrzymie potrzeby ludności, zwłaszcza potrzeby dzieci, starców i inwalidów wojennych.

Minister Stańczyk prosił delegację UNRRA o rozszerzenie i przyspieszenie dotychczasowych dostaw, zwłaszcza w dziedzinie ciepłej odzieży, bielizny oraz obuwniczej.

Przedstawiciele UNRRA oświadczyli, że

nad malarią, dr Klaus Schilling, oświadczył, że 900 do 1.000 więźniom zastrzyknięto malarię „dla ich własnego bezpieczeństwa”. Dr Schilling, który jak oznajmił, badał malarię tropikalną przez 45 lat, zakomunikował, że w okresie 3-letnim umarło tylko 49 osób, na skutek sporządzonych przez niego zastrzyków.

Oskarżenie stwierdza, że doświadczenia dra Schillinga przyniosły śmierć od 1 do 3.000 osób.

Komitety Przygotowawcze Organizacji Narodów Zjedn. Sprawa siedziby organizacji

LONDYN, 29.XI. (PAP). 27 listopada odbyły się wybory przewodniczących komitetów technicznych, wyłonionych przez Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych:

1) Komitet dla przygotowania prac ogólnego zgrupowania z przewodniczącym ambasadorem norweskim w Londynie, Eric Colban, i zastępcą, przedstawicielem Wenezueli, Guerrero.

2) Komitet przygotowawczy prac Rady Bezpieczeństwa, z przewodniczącym wice-ministrem spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Zygmuntem Modzelewskim i zastępcą, przedstawicielem Unii Północno-Afrykańskiej, Heaton Nicholls.

3) Komitet gospodarczo-społeczny, z przewodniczącym przedstawicielem Indii, sir Ramaswari Mudalliar i zastępcą, przedstawicielem Danii, wice-ministrem Hwass.

4) Komitet dla przygotowania prac Komisji Powierniczej z przewodniczącym ambasadorem Kuby w Waszyngtonie, Guillermo Belt, i zastępcą, delegatem Białorusi Kislewem.

5) Komitet prawniczy z przewodniczącym ministrem spraw zagranicznych Egiptu, Hamid Badawi Paszą i zastępcą, przedstawicielem Peru, ambasadorem Schreiber.

6) Komitet budżetowo-administracyjny z przewodniczącym ambasadorem Grecji w Londynie Athinbes i zastępcą, przedstawicielem nowozelandzkim, Campbell.

7) Komitet likwidacyjny najłatwiejszego Ligi Narodów z przewodniczącym posłem Syrii w Londynie, Armanazi i zastępcą, przedstawicielem Turcji, Acimallin.

8) Komitet dla spraw stałej siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych z przewodniczącym ambasadorem Urugwaju w Londynie, Achen, i zastępcą, przedstawicielem Abisynii, Ephrem Tewelde-Medhem.

LONDYN, 29.XI. (PAP). Agencja Associated Press przeprowadziła ankietę wśród przedstawicieli 51 narodów, zebranych na posiedzeniu Komisji Przygotowawczej, na temat, gdzie Organizacja Narodów Zjednoczonych ma obrać swą siedzibę. 22 delegatów wypowiedziało się za tym, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych mieściła się w Stanach Zjednoczonych. 8 delegatów pragnęłoby, aby Organizacja miała swoją siedzibę w Europie. 12 delegatów nie posiadało zdecydowanego poglądu w tej sprawie, albo też oczekuje instrukcji. Do reszty delegatów nie udało się agencji dotrzeć.

Ankieta uwidoczniła, że narody Ameryki

Łacińskiej oraz państwa Europy wschodniej będą popierać wniosek Związku Radzieckiego, który pragnie umiejscowienia Organizacji Narodów Zjednoczonych w Stanach Zjednoczonych. Narody zachodnio-europejskie będą głosowały za obraniem jednej ze stolic europejskich, jako siedziby Organizacji. Ustalenie siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych wymaga większości dwóch trzecich głosów, tj. 34 głosów. Pomiędzy delegacjami, które stwierdziły, że głosować będą za ustaleniem siedziby Organizacji w Stanach Zjednoczonych, znajdują się delegacje Chin, Polski, Związku Radzieckiego i Jugosławii.

Hitlerowcy w Argentynie

NOWY JORK (PAP). Korespondent gazety „Chicago Times” donosi z Buenos Aires, że w Argentynie w dalszym ciągu pracuje wiele organizacji hitlerowskich. Ponad 500 hitlerowców współpracuje z finansowymi i politycznymi kołami Argentyny.

Do Czytelników

Od dn. 1 grudnia br. wobec rażącej dysproporcji między ceną nominalną gazety (zł 1.—) a ceną sprzedażną, wynoszącą zł 2.— i konieczności wyrównania tej różnicy, cena nominalna naszego dziennika zostaje ustalona w wysokości zł 2.—.

Od chwili tej cena nominalna, wydrukowana nad tytułem gazety, staje się ceną sprzedażną.

Każdy czytelnik, nabywający gazetę, nie powinien pod żadnym pozorem płać ceny wyższej od zł 2.—, w tej cenie zawarty jest bowiem także zarobek sprzedawcy detalicznego.

Prenumerata miesięczna wynosi zł 45 plus 3 zł porto.

Sytuacja gospodarcza w USA pogarsza się

MOSKWA, 29.XI. (Tass). Z Nowego Jorku donoszą, że sytuacja robotników samochodowych zakładów nie uległa zmianie. Koncern „General Motor” na żądanie podwyżki płac odpowiedział odmownie. Minister pracy prowadzi rozmowy z przedstawicielami robotników i kierownikami koncernu.

Agencja „Associated Press” donosi ze stanu Michigan, że strajkujący robotnicy

otrzymali zawiadomienie, iż pozbawieni zostaną wszelkich zapomóg należnych robotnikom zwolnionym z pracy, jeżeli nie podejmą pracy.

Z fabryk Forda donoszą, że w tym tygodniu zostanie zwolnionych około 40 tys. robotników, z powodu braku surowca i części składowych, które były produkowane w fabrykach objętych strajkiem.

Dług społeczeństwa

(Le Bo) W hierarchii zagadnień materialnej i kulturalnej odbudowy zajmuje jedno z pierwszych miejsc sprawa wychowania dorastającej generacji, tej, która będzie już korzystała z owoców dokonanej odbudowy.

Nauczycielstwo polskie zdało za czasów okupacji egzamin obywatelskiej i patriotycznej dojrzałości. Podziemna praca oświatowa — organizowana przez entuzjastycznych nauczycieli — patriotów — objęła w ostatnim roku wojny półtora miliona uczniów podziemnych szkół powszechnych, 50 tys. uczniów w tajnych szkołach średnich, 6 tys. studentów szkół wyższych.

Po odnowieniu państwowości nauczyciel polski miał jedno z najtrudniejszych zadań: organizowanie szkoły minimalnymi często środkami materialnymi, i pracować musiał bez swoich narzędzi pracy, bez podręczników.

Nauczyciel wywłazał się ze swojego zadania: dziś mamy 18.943 szkoły powszechne z 61.187 nauczycielami i przeszło 3 milionami uczniów. Szkolnictwo średnie i ogólnokształcące przekroczyło ilościowo stan sprzed 1 września 1939 roku. Posiadamy 762 szkoły średnie, w tej liczbie 164 prywatne. Ilość uczniów w tych szkołach wynosi 212 tys., a liczba nauczycieli przeszło 10 tys. Najbardziej wymowny w statystyce nowego polskiego szkolnictwa jest fakt, iż powstało 100 gimnazjów na wsi.

Nauczyciel siedzi w pierwszym szeregu bojowników. To on uratował duchowo następną generację przez organizowanie tajnej oświaty, to on poszedł na zachód — nie za łatwymi zarobkami, lecz aby na tych ziemiach polskość stać — i on to wytrwał w najcięższych warunkach materialnych na swoim stanowisku, wtedy, kiedy nawet wśród inteligencji wybuchła psychoza lekkich zarobków.

Gdy na pierwszym ogólnopolskim zjeździe ZNP wszyscy dostojnicy podkreślają zasługi polskich pedagogów i przyrzekają przyczynić się do polepszenia ciężkiej materialnej sytuacji nauczycieli, całemu społeczeństwu należy powiedzieć:

Komu dziecko drogie, temu musi być drogi i nauczyciel dziecka.

Spółeczeństwo zaciągnęło ciężki dług na nauczycieli i powinno jak najprędzej dług ten spłacić.

Propaganda antypolska na Światowym Kongresie Studentów

PRAGA, 29.XI. (PAP). W praskim pałacu „Lucerna” zakończyły się obrady pierwszego Światowego Kongresu Studentów. Do przedstawicieli młodzieży akademickiej wszystkich krajów przemówił czechosłowacki minister zdrowia, dr Prochaska, podkreślając znaczenie kongresu dla współzycia młodzieży akademickiej. Następnie powzięto uchwałę, ustanawiającą miasto Pragę siedzibą tymczasowego komitetu Międzynarodowej Federacji Studentów. Wieczorem tego samego dnia uczestnicy Kongresu wzięli udział w przyjęciu na zamku hradeckim, wydanym na ich cześć przez prezydenta Benesza.

W czasie końcowych obrad Kongresu nastąpił incydent, który wywarł przykre wrażenie wśród uczestników. Oto rozkolportowano wśród delegacji zagranicznych broszurę w językach: czeskim, rosyjskim, francuskim i angielskim pt. „Cieszyńskie”, informującą w sposób tendencyjny o stosunkach polsko-czeskich na Śląsku Cieszyńskim. W związku z tym delegacja studentów polskich na Kongres złożyła następujące oświadczenie: „Podczas plenarnej sesji końcowej Kongresu

Manifestacja przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej

Akademia jugosłowiańska w Warszawie

WARSZAWA, 29.XI. (PAP). W przeddzień święta narodowego Jugosławii, przypadającego na dzień 29 listopada, w pięknie udekorowanej sali KRN odbyła się uroczysta akademicka, na którą przybył premier Rządu Jedności Narodowej Osóbka-Morawski, minister spraw zagranicznych Rzymowski, minister sprawiedliwości Świątkowski, minister żegluga i handlu zagranicznego Jędrzychowski, minister informacji i propagandy Matuszewski i wiceminister spraw zagranicznych Modzelewski oraz podsekretarz stanu Berman. Korpus dyplomatyczny reprezentowany był przez ambasadora ZSRR Lebediewa, ambasadora Francji Garreau i ambasadora Włoch Reale. Na akademii przybyli liczni przedstawiciele wojskowości, instytucji i związków oraz tłumy publiczności, które gorąco manifestowały swe uczucia przyjaźni dla bratniej Jugosławii. Na tle sztandarów Polski i Jugosławii umieszczono artystycznie por-

Wyjaśnienie poselstwa polskiego w Pradze

PRAGA (PAP). W związku z artykułem na temat prześladowania ludności czeskiej w Polsce, zamieszczonym na łamach praskiego dziennika „Lidova Demokracja”, dziennik ten opublikował sprostowanie wydania prasowego poselstwa polskiego w Pradze, które stwierdza, że wszelka akcja, zmierzająca do emigracji Czechów, obywateli polskich, z obszarów Polski, mogłaby być przeprowadzona na podstawie odpowiedniej umowy, zawartej między rządem Polski i Czechosłowacji. Żadna tego rodzaju umowa nie została dotąd zawarta. Oświadczenie wydania prasowego poselstwa polskiego w Pradze zaprzecza kategorię informację „Lidovej Demokracji” o prześladowaniu Czechów w Żelazowie, w woj. łódzkiej.

Sprawa weryfikacji Oficerów Batalionów Chłopskich

Do Oficerów Batalionów Chłopskich z Okręgu IV Lublin

Weryfikacja stopni oficerskich nabytych w konspiracji rozpoczyna się dla oficerów Batalionów Chłopskich z Okręgu IV Lublin poczynając od 3 grudnia br. w następującej kolejności:

W dniu 3 grudnia Obwody: Puławy i Lubartów.

W dniu 4 grudnia Obwody: Biłgoraj, Tomaszów i Zamość.

rozkolportowana została w sali „Lucerna” broszura pt. „Cieszyńskie”, przedstawiająca w sposób tendencyjny i niezgodny z prawdą historyczną rozwój stosunków polsko-czeskich oraz fałszująca statystykę ludności. Delegacja polska protestuje przeciw tego rodzaju wykorzystywaniu międzynarodowego Kongresu, na którym byli obecni Polacy, dla propagandy antypolskiej.

W KILKU WIERSZACH

— W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie nowoobranej Konstytuanty jugosłowiańskiej. Posiedzenie to odbyło się dokładnie w drugą rocznicę tajnego posiedzenia, na którym został zawiązany jugosłowiański Ruch Oporu.

— W Ameryce strajk robotników obejmuje w chwili obecnej pół miliona osób. Głosowanie przeprowadzone przez Centralny Związek Zawodowy Pracowników Stalowni upoważniło ten Związek do rozpoczęcia ogólnopolskiego strajku. Podobne wyniki przyniosło głosowanie, przeprowadzone przez Związek Zawodowy Przemysłu Energetycznego.

— Według agencji „Reuters” w Londynie w dniu 28.XI br. rozpoczął się proces

prezesa Bieruta i Marszałka Tito.

W prezydium zasiadali: prof. Michałowicz, min. Świątkowski, płk Ochab, prof. Bałowski i adw. Włanowski. Akademii zabrał głos prof. Michałowicz, składając hołd dzielności wojowników niepodległości Jugosławii i wznosząc okrzyk na cześć bohaterstwa narodu jugosłowiańskiego i przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej.

Następnie na trybunę wstąpił, gorąco obojętny ambasador federacyjnej, demokratycznej Jugosławii Boz Ljumowic, który wygłosił w języku serbskim przemówienie, podkreślające idee braterstwa narodów słowiańskich i demokracji ludowej.

Po przemówieniu ambasadora Ljumowica chór „Harfa” pod dyrekcją Lachmana wykonał hymny państwowe, jugosłowiański i polski.

Z kolei zabrał głos szef sztabu generalnego Wojska Polskiego gen. broni Władysław Korczyński, który m. in. powiedział, że w dzień święta Narodowego bratniej Jugosławii Odrodzone Wojsko Polskie chyli swoje sztandary przed bohaterką Armią wyzwoloną Jugosławii, która zahartowana w bezprzykładnych w historii bojach partyzanckich 29 miesięcy stawiała czoło okupacyjnym wojskom niemieckim, zadając im cios za ciosem, walcząc uparcie i bez wyczerpania od chwili utraty niepodległości, aż do zwycięstwa ostatecznego nad Niemcami.

W istnieniu zgodnej rodziny narodów słowiańskich, we współpracy ze Związkiem Radzieckim widzimy gwarancję — mówi dalej generał — ugruntujemy rzeczywiste podstawy współzycia Narodów Sprzymierzone. Wiemy, że droga to — bynajmniej nie łatwa, ale zarówno Polska, jak i Jugosławia wytyczyła tę drogę i nie pozwoli się

Sprawa weryfikacji Oficerów Batalionów Chłopskich

Do Oficerów Batalionów Chłopskich z Okręgu IV Lublin

W dniu 5 grudnia Obwody: Hrubieszów, Lublin i Kraśnik.

W dniu 6 grudnia Obwody: Krasnostaw i Chełm.

W dniu 7 grudnia Obwody: Włodawa, Biała Podlaska i Siedlce.

W dniu 8 grudnia Obwody: Łuków i Radzyń.

Przybywający na weryfikację winni być przygotowani na 2-dniowy pobyt w Warszawie. Zabrać z sobą zaświadczenia: 1) stopnia z konspiracji, 2) z rejestracji, 3) posiadanych odznaczeń, 4) świadectwa szkolne i dyplomy, 5) posiadane dokumenty wojskowe sprzed wojny. Zgłaszać się punktualnie o godz. 8.30 w lokalu przy ul. Al. Jerozolimskie 85, skąd oficerowie skierowani będą dalej. Komisje Likwidacyjne B. Ch. w Obwodach prześlą mi sprawozdania (według podanych wzorów) do dnia 25 listopada br. Zawiadomić o terminie weryfikacji wszystkich kolegów pracujących na Zachodzie i Pomorzu.

Jawor-Pasiak Jan, płk B. Ch.
b. Kom. Okr. IV.

W KILKU WIERSZACH

byłego ministra angielskiego dla spraw Indii sir Johna Henris, który jest oskarżony o to, że w czasie wojny z Niemcami przemawiał przez radio w obronie narodu niemieckiego i jego programu.

— Rozgłoszenia belgradzkie podaje dziś, że rząd jugosłowiański postanowił wysłać do Londynu delegację, celem pertraktacji w sprawie układu handlowego.

— Z ramienia rządu został wysłany do Krakowa specjalny delegat prof. Szymkiewicz dla popierania interesów 5-ciu wyższych uczelni krakowskich i studiującej młodzieży. Najważniejszym obecnie zagadnieniem jest sprawa stypendiów dla studentów.

z niej sprowadzić, ani oszczerstwami o rzekomo niewystarczających swobodach demokratycznych, ani też szantażami na temat bomby atomowej.

Okrzykami na cześć wolnej, demokratycznej Jugosławii, przyjaźni narodów Jugosławii i Polski oraz jedności narodów słowiańskich — zakończył swe przemówienie gen. Korczyński.

Po przemówieniu wiceprezesa Komitetu Słowiańskiego w Polsce, prof. Henryka Batowskiego, inż. Rodkiewicz, b. oficer partyzantów jugosłowiańskich, nakreślił wspomnienia własne z walk partyzanckich o niepodległość Jugosławii.

Część oficjalną akademii zamknęło przemówienie prezesa Związku Słowian w Ameryce, Leona Krzyckiego, który w imieniu milionów Słowian amerykańskich złożył życzenia w dniu święta Narodowego Jugosławii.

Akademia Jugosłowiańska w Warszawie pozostawiła na jej uczestnikach niezatarte wrażenie i przemieniła się we wspaniałą manifestację przyjaźni i braterstwa słowiańskiego, łączącego społeczeństwo polskie z narodami nowej, federacyjnej, demokratycznej Jugosławii.

Co piszą inni

Narody Jugosławii okupili swe wyzwolenie morzem przelanej krwi i obrzyminymi ofiarami poniesionymi w bezkompromisowej walce z hitlerowskim najeźdźcą. W walce tej zatriumfowała idea jedności i solidarności ludów słowiańskich, którą głęboko zrozumiali i należycie ocenili masy, pomimo że okupanci wszelkimi siłami starali się wywołać nienawiść pomiędzy Serbami, Słowenami, Chorwatami i Macedończykami. Przedwojenne antagonizmy narodowościowe okazały się wynikiem działania klik będących wówczas przy władzy, które rządy swe opierały na starym hasle polityki wewnętrznej monarchii habsburskiej „divide et impera”. Najlepszym wyrazem powstałej w ogniu walk solidarności ludów Jugosławii były niedawne wybory, w których za politykę Frontu Narodowego wypowiedziało się 90,48 proc. głosujących.

Słowiańskie narody Jugosławii wspólnym wysiłkiem wyzwoliły swój kraj spod nienawidzonej okupacji niemieckiej, a w walce tej, przywódcą ich był wielki syn kraju, marszałek Broz - Tito. W dniu 28 listopada 1945 roku utworzona została oficjalnie nowa Jugosławia, jako federacja narodów słowiańskich południowej Europy. Dzień ten jest dniem jej święta narodowego.

„Głos Ludu” w art. pt.: „Święto Narodowe Jugosławii” pisze:

„Uwolniona od zmory reakcji monarchistycznej młoda demokracja jugosłowiańska, która ma już wielkie zdobycze w dziedzinie gospodarczej i politycznej, będzie z jeszcze większą energią i pomyślnością dalej kroczyła po drodze rozwoju, nakreślonego przez program frontu narodowego. Związek demokracji jugosłowiańskiej nie wątpi, że wzmocni pozycję międzynarodową Jugosławii i przyczyni się do słusznego rozstrzygnięcia sprawy Triestu i Macedonii Egipskiej, którego domaga się cały naród jugosłowiański.

Naród polski łączy z Jugosławią stare więzy przyjaźni. Łączą nas z Jugosławią wspólne i niezłomne wartości: wolność i niepodległość, prowadzona przeciw wspólnemu wrogowi, i wspólne cele: walka o pokój, zbudowany na zasadach demokratycznych, o zapewnienie bezpieczeństwa i dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, o zespolenie narodów słowiańskich w celu utrwalenia pokoju i urzeczywistnienia hasła, wypisanego na sztandarach walczącej Jugosławii: **SMIĘT FASZYZMU — SŁOBODA NARODU.**

W dniu święta narodowego Jugosławii demokracja polska wita bratnią słowiańską demokrację Jugosławii i bohaterstwo wodza marszałka Tito, który stał się symbolem niezłomnej walki słowiańszczyzny o wolność, niepodległość i pokój demokratyczny.

Lublin uchronił przed Niemcami swoje księgozbiory

Jedną z największych bibliotek posiada w Lublinie Uniwersytet Katolicki. W okresie zakładania uczelni zakupiono w 1918 r. w Petersburgu około 40.000 dzieł naukowych w różnych językach które jednak tylko częściowo udało się przewieźć do Polski. Za czasów rektoratu O. Jacka (ks. Woroniecki) w latach 1924-6 została przekazana Uniwersytetowi biblioteka Muszyńskich w ilości 6-7 tys. tomów. Biblioteka ta zawierała wiele starych druków oraz bardzo cenne rękopisy gen. Prądzyńskiego. Do księgozbioru uniwersyteckiego weszła też biblioteka prof. Ptaszyńskiego, naczelnego dyrektora archiwów państwowych w Polsce.

W okresie okupacji zginęło z biblioteki około 4 tys. tomów. Najbardziej ucierpiał dział literacki, szczególnie w języku niemieckim. Obecnie biblioteka liczy w przybliżeniu około 100 tys. tomów. Brak jest natomiast ścisłych danych z bibliotek seminarijnych, których inwentaryzację opracowuje się.

Biblioteka Publiczna im. Łopacińskiego (Narutowicza 4) posiada obecnie około 32 tys. dzieł (80 tys. tomów). Przed wojną stan biblioteki wynosił 32 tys. dzieł (65 tys. tomów) i przeszło 10 tys. czasopism. Razem około 76 tysięcy. W czasie wojny zaginęło około 2 tys. dzieł. Liczba ta została uzupełniona innymi dziełami. Biblioteka posiada bardzo bogaty dział geograficzny, około tysiąca map i planów, 62 atlasy i kilkadziesiąt starych map ściennych. Atlasy: Schrott Christiano z lat 1568-70, Kohler J. D. Schule u. Reisen z roku 1719, Cellarius Christophorus z roku 1731, Merkator Gerard — 1628 r., Probst J. M. — 1780 r. i inne. Biblioteka posiada ponadto 1.600 rękopisów, oraz stare druki i inkunabuły.

Biblioteka-Czytelnia L. S. S. (Kapucyńska 6), udostępniona ostatnio dla ogółu ludności, zawiera około 3 tys. tomów; przed wojną posiadała około 8 tys. tomów. Obecnie powiększa swoje zbiory zakupami na wolnym rynku. Bogato zaopatrzony jest dział naukowo-społeczny oraz dział młodzieżowy. Z czytelni i biblioteki korzysta obecnie 320 osób, przy czym ilość czytających stale wzrasta.

W trudnych warunkach pracuje Biblioteka Miejska, mieszcząca się w Trybunale. Zbiór składa się z 4.500 tomów, w czym 60 proc. beletrystyki i 40 proc. książek popu-

larno-naukowych. Czytelników biblioteka posiada 750, w tym dużą ilość młodzieży. Niestety dział młodzieżowy jest bardzo słabo zaopatrzony. Biblioteka utraciła ze swego stanu przedwojennego około 70 proc. książek. Zbiory uzupełniono częściowo ze zbiorów w czasie „Święta Książki” i przydziału pewnej ilości książek z Kuratorium. Społeczeństwo winno przyjść nadal z pomocą, uzupełniając bibliotekę książkami bezużytecznie leżącymi w prywatnych zbiorach. Szczególnie pożądane są książki dla młodzieży. Dziennie około 180 uczniów wymienia książki z bardzo skromnego zasobu tej biblioteki.

Biblioteka Wojewódzka liczy 2.500 tomów z zakresu administracyjno-prawnego; dostępna jest tylko dla pracowników Województwa.

Starostwo Powiatowe w Lublinie posiada księgozbiór, składający się z 1.800 dzieł (przed wojną 4 tys.). Książki te w kompletach po 50 tomów są rozdzielane na wszystkie powiaty woj. lubelskiego. Po wykorzystaniu w okresie 3-miesięcznym, komplety są zmieniane.

Przy Kuratorium Lubelskim istnieje bogaty zbiór książek i czasopism w ilości 11 tys. tomów z działu pedagogicznego. Dział beletrystyki zaginął prawie cały w okresie wojny. Przed wojną biblioteka posiadała 16 tys. tomów. Dużą część zbiorów obejmuje dział oświaty pozaszkolnej. Wypożyczających jest obecnie około 500 osób.

Do zbiorów o specjalnych kierunkach należy biblioteka OO. Jezuitów, przy Kolegium Bobolanum. Zbiór zawiera 27 tys. dzieł i przeszło 70 tys. tomów. Zbiór cza-

sopism teologiczno-religijnych tej biblioteki jest jednym z największych w Polsce. Większość dzieł jest z zakresu teologii. Biblioteka posiada cenne encyklopedie, kilka inkunabułów oraz przekład Talmudu Babilońskiego.

W czytelni im. Łopacińskiego leżą zmagazynowane książki biblioteki żydowskiej, liczące około 150 tys. tomów. Tam też znajduje się biblioteka Związku Lekarzy, licząca 20 tys. tomów.

Przy Archiwum Państwowym znajdują się księgozbiór podręczny dla użytku Archiwum, składający się z monografií ogólnopolskich i regionalnych. Prócz tego jest duży zbiór czasopism naukowych. Razem około 1.200 tomów.

Prócz wymienionych bibliotek na terenie Lublina znajduje się kilka wypożyczalni prywatnych, czytelni: „Promień”, „Helios” — mieszczące się przy ul. Kościuszki, „Zenit” przy ul. Narutowicza 18, Czytelnia Macierzy Szkolnej przy ul. Kapucyńskiej 4, Czytelnia przy ul. Hipoteckiej i Czytelnia przy ul. Szopena 85. Obejmują one dział beletrystyczny i popularno-naukowy. (z)

Trzeci dzień Zjazdu Z.N.P. poświęcono dyskusji nad referatami

BYTOM, 29.XI. (PAP). Trzeci dzień Zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Bytomiu poświęcony był dyskusji nad referatami prezesa ZNP ob. Maja i ob. dr. Hoszowskiej. Kolejni mówcy charakteryzując trudności pracy pedagogicznej i zagadnienia swego środowiska podkreślali zagadnienie materialnej poprawy sytuacji szkoły i nauczyciela. Również zagadnienia natury społecznej i politycznej były przedmiotem licznych wypowiedzi mówców. Między innymi wypowiedziano się przeciw wprowadzeniu opłat za naukę, które pociągnęłyby za sobą stworzenie szkoły elitarnej, podnoszono kwestię zorganizowania zaopatrzenia i opieki po poległych i zamordowanych podczas okupacji nauczycielach, zaliczenia nauczycielstwa czasu pobytu w obozach koncentracyjnych, zagadnienia udziału nauczycieli w pracach społecznych, radach narodowych i związkach zawodowych, na której to drodze istnieje — zdaniem mówców — możliwość osiągnięcia poprawy sytuacji szkolnictwa. Ob. Czerniakowski z okręgu mazurskiego złożył wniosek o otwarcie klas wstępnych przy gimnazjach okręgu mazurskiego, celem wyrównania

braków w przygotowaniu dzieci tego okręgu do nauki w gimnazjum. Wskutek akcji germanizacyjnej, dzieci te mają duże zaległości w nauce języka polskiego i historii.

Ostatni przemawiał prezes Związku ob. Maj, reasumując wyniki dyskusji.

— Musimy sobie zdawać sprawę — oświadczył — że przeżywamy czasy wielkich przeobrażeń politycznych. My ze swej strony dążyć będziemy do rewolucji oświatowej. Jako ZNP jesteśmy walczącą i tworzącą częścią polskiej demokracji. Usunięcie z Polski obszarników i potentatów przemysłowych jest wielką zdobyczą demokracji, odpowiadającą naszej li-

ni ideologicznej, zachowanej od 40-tu lat.

Reforma szkolna, jaką się obecnie podejmuje, jest oparta na koncepcji wypracowanej przez ZNP. Ta reforma musi objąć przede wszystkim szkołę średnią i poddać ją przebudowie organizacyjnej i programowej w duchu szkoły jednolitej. Mówca ostro występuje przeciwko tym którzy chcieliby posadzić Związek o reakcyjne tendencje. ZNP posiada własny kregosłup i kieruje się jedynie polską racją stanu, podyktowaną interesem demokracji i interesem Rzeczypospolitej.

W późnych godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady Komisji zjazdowych.

Świadczenia z ostatniego okresu

W ostatnim pięciodniowym okresie sprawozdawczym wpływów świadczeń rzeczowych z powiatów województwa lubelskiego należy stwierdzić zmniejszenie się wpływów.

Do 1 grudnia plan Ministerstwa Aprowizacji i Handlu przewidywał odstawę 60 proc. całkowitego wymiaru. Znajdują się

jeszcze jednak takie powiaty, które nie odstały nawet 20 proc. ogólnej, wyznaczanej im sumy. Najmniej odstały powiaty: siedlecki — 18,1 proc., lubartowski — 15,5 proc., łukowski — 17,8 proc. i kraśnostawski — 18,8 proc. Najbardziej jest ostateczny powiat, który wykonywał swój obowiązek w ponad 50 proc. wyznaczonych odstaw do dnia 1 grudnia. Są to powiaty: Biela Podlaska — 32,2 proc. (rocznego planu), Biłgoraj — 36,5 proc., Tomaszów — 33,5 proc. i Lublin-miasto — 31,4 proc. Dwa powiaty najsporniej zbierające świadczenia rzeczowe — to powiaty: puławski i chełmski, które przekroczyły 40 proc. rocznego wymiaru świadczeń, co stanowi tylko 60 proc. czteromiesięcznego wymiaru.

Poniżej podajemy tabelę wykonanych odstaw zboża w tonach za czas do 20.XI do 25.XI br. na terenie woj. lubelskiego.

Powiaty	Odstawa	razem	%
1. Biela Podlaska	181,8	2.161,1	82,3
2. Biłgoraj	22,9	1.205,1	36,5
3. Chełm	125,0	3.832,5	40,3
4. Hrubieszów	164,2	3.767,3	25,0
5. Kraśnik	67,0	2.257,3	21,7
6. Kraśnostaw	—	2.909,3	18,3
7. Lubartów	139,0	1.502,6	15,5
8. Lublin	187,5	5.064,2	29,9
9. Łuków	136,3	1.573,0	17,6
10. Puławy	64,6	2.714,1	40,5
11. Radzyń	100,3	2.068,9	28,8
12. Siedlce	75,3	1.510,6	13,1
13. Tomaszów	124,0	1.708,4	33,5
14. Włodawa	80,9	2.377,8	26,9
15. Zamość	87,0	2.419,8	25,1
16. Lublin-miasto	5,3	59,8	31,4

Jak wynika z powyższej tabeli, nawet najlepsze powiaty nie będą w stanie odstać tak wielkiej ilości zboża, by wykonać plan czteromiesięczny w 100 proc.

Tego rodzaju stan rzeczy nie może być nadal tolerowany. Miarodajne czynniki winny uczynić wszystko, by w przyszłości odstawy świadczeń wykonywane były w terminach przewidzianych ogólnopństwowym planem Ministerstwa.

W studio filmu dziecięcego w ZSRR

W filmowym studio Związku Radzieckiego „Sojuzdetfilm”, w którym powstał szereg filmów dla dzieci i młodzieży, znanych już i polskiemu widzowi, praca wrze. W specjalnych pawilonach budują się dekoracje z dyktu. Malarz-charakterysta Jakow w pracuje nad problemem nowego sposobu plastycznej charakterystyki, w kamerach wywoływane są próbne filmy, w pracowniach wykonywane są kostiumy, a w wielkiej hali w świetle jupiterów nagrywane są fragmenty scen.

W robocie jest obecnie film „Sinogoria” — nazwa fantastycznej krainy baśni. Połowa filmu została już wykonana na wyspie Chartaf, na Morzu Białym, na samej północy Związku Radzieckiego. Na tej bezludnej wyspie gnieździ się tysiące dzikie ptactwo morską północnych. Scenki z życia tego ptactwa, jak również fok i białych niedźwiedzi, tworzą malownicze tło tej oryginalnej baśni filmowej. W studio zaś nakręca się obecnie baśnią część filmu, która przedstawia dzieje mistrza-czarodzieja Amalgama i wkrótce miliony sowieckich dzieci będą na ekranie oglądać z zapałem i ciekawością bohaterów, znanych im z powieści Leona Kassila „Moje drogie urwisy”.

Znany reżyser filmowy Łukow otrzymał w czasie wojny setki listów od dzieci radzieckich z prośbą o dalszy ciąg filmu

„Wielkie życie”. Obecnie przystąpił on do tej pracy i z całą ekspedycją filmową wyruszył do węglowego Zagłębia Donieckiego, gdzie akcja filmu rozwija się na tle życia górników. Druga seria filmu „Wielkie życie” opowiada o pracownikach „Donbasu”, którzy przeszli przez wszystkie okropności wojny i zdołali wznowić wielką, twórczą pracę odbudowy górnictwa radzieckiego. W dniu, w którym zwie dzamy studio, reżyser Łukow i operator Kiryłow oglądają właśnie wywołane już epizody filmu w sztolniach. Natomiast w pawilonach wykonuje się budowę dekoracji do scen późniejszych.

W innej hali reżyser Frez i operator Egazarow kończą właśnie filmowanie dziecięcej komedii muzycznej „Słoń i sznurerek”. Film ten w formie lekkiej i dostępnej opowiada dzieciakom o konieczności pracy i cierpliwości. Głównym bohaterem filmu jest słoń tresowany przez tresera cyrkowego o światowej sławie — Juria Durowa. Prócz niego występuje tu dużo zwierząt tresowanych oraz same dzieci. Bohaterką filmu — Lidą, jest mała, 6-letnia Natasza, znana już lubelskim widzom z filmu „Była sobie dziewczynka”. Natasza jest bardzo zdolna i reżyserzy pokładają w niej wielkie nadzieje.

Na wybrzeżu Morza Czarnego w pobliżu miasta Batum grupa filmowa reży-

sera Żurawlewa kończy filmowanie fragmentów w plenerze dla filmu „Piętnastoletni kapitan” według powieści Jule Verne’a. Pokazywano nam odbitki tych pięknych, niezwykle interesujących zdjęć, przysyłanych przez ekspedycję.

W Rydze reżyser Pronin pracuje nad filmem „Syn pułku”, według scenariusza Katajewa, o chłopczyku, który podczas wojny stracił rodziców i został u synowiony przez pułk artylerii. W roli małego bohatera występuje Jerzy Jankin, który w rzeczywistości przeżywał to samo i dlatego łatwo wczuwa się w tę rolę, dając prawdziwie artystyczną kreację.

Przeszło 40 lat temu rosyjski krążownik „Wariag” i kanonierka „Korejec” u wybrzeży półwyspu Korea zmuszone były przyjąć nierówny bój z całą eskadrą japońską. O bohaterskiej tej bitwie napisany został scenariusz „Pieśń o Wariagu”, który jest obecnie filmowany. Reżyser Ejsymont jest w podróży razem ze swym zespołem: wybierają oni miejsce na Bałtyku dla zdjęć morskich tego filmu. Marynarka Wojskowa przeznaczyła cały szereg okrętów, które będą za pomocą specjalnie dobudowanych dekoracji upodobnione do ówczesnych okrętów rosyjskich i japońskich.

Inna grupa filmowców rozpoczęła pracę nad filmem „Wilki i owce” według starej komedii Ostrowskiego.

Wszystkie zespoły filmowe, wchodzące w skład studia „Sojuzdetfilm”, jednego z największych studiów Związku Radzieckiego, pracują pełną parą nad filmami, które wkrótce i do nas zawitają.

Kalendarzyk

LISTOPAD
30
piątek

Dziś: Andrzej
Jutro: Natalli

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek- trowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dzienny Komentaryj Miasta O.M.	23-13

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO. Dziś i co-
dzienne utrzymuje się na afiszu komedia
Wandy Sliwiny pt.: „Macherystwo pan-
ny Jadzi” z Ireną Malkiewicz w roli tytu-
lowej. Sztukę wyreżyserowała J. Lado-
siówna.

„ZEMSTA” DLA PRACOWNIKÓW
MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ. W
piątek o godz. 15.15 odbędzie się specja-
lne przedstawienie dla urzędników i pra-
cowników Miejskiej Rady Narodowej —
po cenach najniższych.

Bilety na to przedstawienie nabywać
można w Wydziale Kultury i Sztuki.

TEATR MARIONETEK „BEMOL”
W niedzielę dnia 2.XII.45 r. o godz. 12-ej
i 16-ej daje w świetlicy pocztowej (Pe-
owiaków 13) dwa przedstawienia baśni An-
tlersena pt.: „Swinia i Królowa”.

„CYGANERIA” J. PUCCINIEGO

W dniu 1 grudnia rb. (sobota) o godz.
6 po południu w sali Towarzystwa Mu-
zycznego ul. Kapucyńska 7 w ramach Wie-
czorów Operowych zostanie wystawiony
po raz drugi montaż literacko-muzyczny
„Cyganeria” opera J. Pucciniego. W ro-
lach głównych — M. Sowińska, G. Ro-
chańska, B. Paprocki, Z. Gałązka, T. Ki-
szczak. Bilety w cenie od 20 do 60 zł.
Przedprzedaż w księgarni Z. Budziszew-
skiego, Krak. Przedm. 29.

KINO „APOLLO” wyświetla dramat pro-
dukcji polskiej pt.: „Granica” w/g po-
wiesi Zofii Nałkowskiej. Nadprogram:
Polska Kronika Filmowa nr 32.

KINO „BALTYK” wyświetla wspaniały
film produkcji amerykańskiej pt.: „Pensjo-
narka”, w roli głównej Deanna Durbin.
Nadprogram: Polska Kronika Filmowa
nr 32. Początek seansów o godz. 12.30,
14.30, 16.30 i 18.30. W niedzielę i święta
początek 1 seansu o godz. 10.30.

PIECZĘCE GUMOWE

WYKONUJE SZYBKO

Jan Widliński

KRAKOW, Grodzka 28

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Komitet Budowy Pałacu Sportowego
przy Okręgowej Komisji Związków Zawo-
dowych ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie robót budowlanych, zabez-
pieczających mury b. pałacu Czartoryskich
(Plac Litewski, obok kina Corso). Słupie
konstruktorskie i wszelkie informacje otrzymać
można w Komitecie Rozbudowy m. Lubli-
na (Tribunał, II piętro, pokój nr 14). Wy-
pełnione kosztorysy ofertowe w zapieczę-
towanych kopertach bez nadruków filmo-
wych, lecz z napisem „Oferta” na wykona-
nie robót zabezpieczających w b. pałacu
Czartoryskich składać można w lokalu O-
kręgowej Komisji Związków Zawodowych
(Krakowskie Przedmieście 29, II piętro)
do dnia 6 grudnia, godzina 12 w południe,
gdzie też niezwłocznie nastąpi otwarcie o-
fert przetargowych.

Okręgowa Komisja Z. Z. zastrzega so-
bie prawo swobodnego wyboru oferenta
bez względu na sumę oferowaną, jak rów-
nież unieważnienia przetargu bez podania
motywów.

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZ - dentysta Henryka Rakocz,
przyjmuje Krak. Przedm. 6 m. 7. 1937

SUROWCE szczeniarskie, szczepione, włos,
wielkiego rodzaju trawy, pióra etc. kupu-
je. Oferty opisać ceną. Żyszkowski, War-
szawa, Sołec 85/II. 2076

SPRZEDAM maszynę Singera, szafkową,
jasną, zupełnie nową. Władysław ul. Wy-
szyskiego 10/15, I piętro (prawa oficyna).
2086 a

„GRANICA”

Zofii Nałkowskiej w kinie „Apollo”

„Granica” jest to jedna z ostatnich
przedwojennych powieści wysoce utalento-
wanej i niezwykle subtelnej autorki — i
bodaj że jedna z najlepszych. W „Grani-
cy” Zofia Nałkowska stanęła u szczytu
swego talentu literackiego i swej oryginal-
nej techniki pisarskiej, a zarazem się-
gnęła aż do trzewi zagadki psychologicznej.

Dlaczego „Granica” — o jaką granicę
tu chodzi?

Jest to bezspornie granica, której
przekroczyć bezkarnie wobec samej Natu-
ry — nie wolno.

Sprawa spędzania płodu, poruszana w
literaturze w setkach rozmaitych varian-
tów, może być rozpatrywana z różnych
punktów widzenia: etycznego, religijnego,
społecznego, patriotycznego, zdrowotnego,
osobistego. W niektórych naświetleniach
musimy dojść do wniosku, że jest to zło
konieczne, zawsze jednak — w ujęciu po-
ważnie myślących obywateli — sprawa ta
przedstawia się ujemnie.

Nałkowska poszła jeszcze dalej: przy-
kładem tragedii inż. Ziembowicza chce u-
dowodnić, że pogwałcenie podstawowego
prawa biologicznego, które skazało kobie-
tę na wydawanie na świat nowego pokole-
nia — pociąga za sobą zemstę — okrut-
ną i bezlitosną zemstę tegoż wielkiego pra-
wa przyrody. Justysia, porzucona z dzie-
ckiem, oddała się całkowicie miłości ma-
cierzyńskiej, a o swym uwodźcicielu może
by zapomniała, może by zadowolniała się
zapomogą pieniężną, gdyż miłość do ko-
chanka widzieliśmy u niej już w odciele.
Tymczasem, pozbawiona dziecka wpada w
rostrój nerwowy. Pod jego wpływem, o-
garnięta tęsknotą za dzieckiem — wszyst-

ko już jedno za jakim — swoim czy cu-
dzym — daje się bezwzględnie ponieść szaleń-
stwu nienawiści do sprawcy jej osamotnie-
nia i popełnia zbrodnię.

Taka jest teza Nałkowskiej. Możemy się
z nią zgodzić lub nie.

W każdym razie bezspornie piękna
jest książka „Granica”, subtelna pod
względem roboty literackiej — mistrzow-
sko ujęta.

Film, z konieczności, podkreślił jedne
szczegóły, zatuszował inne. Dość cha-
otyczny, nuży nieco koniecznością ciągłego
orientowania się o co chodzi, ma jednak
i dobre momenty, szczególnie w części za-
lotów panicza do wiejskiej dziewczynki.

Piękną postać Elżbiety dała Barszczew-
ska, doprawdy jedyna aktorka, która, ze
swą czystą, pełną dystynkcji i szlachetno-
ści urodą, godna była zjawisko to kre-
ować. Jerzy Pichelski z talentem i wdzie-
kiem odzwierciedlił całą gamę przeżyć i
nastrojów inżyniera Ziembowicza — jed-
nocześnie szlachetnego marzyciela, lekko-
myślnego uwodźciciela i słabego, a urocze-
go mężczyznę, któremu kobieta kochają-
ca gotowa wszystko wybaczyć. Z. B.

List do Redakcji

Spółdzielnie lokatorskie najlepszym rozwiązaniem
Odpowiedź mieszkańcom ul. Solnej 3

W związku z artykułem „Ukarać admi-
nistrację domu przy ul. Solnej 3”, zamie-
szczonym w Nr. 276 z dn. 26 bm. „Ga-
zety Lubelskiej” podajemy, że obok kary

Operomontaż „Cyganerii”

W sobotę 1.XII o godz. 18-ej będzie wy-
konany w sali Towarzystwa Muzycznego
(Kapucyńska 7) po raz drugi operomontaż
z „Cyganerii” Pucciniego w opracowa-
niu literackim, według pomysłu Marii
Bechziey - Rudnickiej, pod kierownictwem
muzycznym prof. Eugeniusza Koppa, przy
udziale Marii Sowińskiej, Gzelli Rohań-
skiej, Bohdana Paprockiego, Z. Gałązki, T.
Kiszczaka i chóru składającego się z uc-
niów klasy śpiewu prof. E. Koppa.

Połączenie muzyki z tekstem beletry-
stycznym, dającym jakby podmalowanie
do wykonanych fragmentów operowych,
jest zupełnie nową formą artystyczną, któ-
ra może mieć duży wpływ kształtujący, gdyż
z jednej strony przyczyni się do umuzy-
kalnienia szerszych mas za pomocą muzy-

ki wokalne najbardziej dla nich atrak-
cyjnej, z drugiej zaś rozszerza horyzonty
umysłowe przez wprowadzenie dodatko-
wych walorów z poza libretta, — z zakre-
su historii i literatury.

Jednocześnie, dzięki fachowej i wytrwa-
łej pracy prof. E. Koppa, gorliwego pro-
pagatora muzyki operowej, bez którego
na realizację pomysłu na terenie Lublina
wypadłoby długo czekać, osiąga się drugi
pożyteczny cel: zaprawienie adeptów kla-
sy śpiewu do publicznych występów obok
artystów zawodowych.

Ciekawy ten eksperyment, udany dzięki
nałężnemu kierownictwu literackiemu i
muzycznemu, zyskuje coraz więcej zwol-
enników, o czym świadczy zapewnienie sa-
li po brzegi.

NAUCZYCIEL mający W.K.N. poszukuje
lekcji z zakresu gimnazjum lub szkoły
szkoły powszechnej. Specjalność: matema-
tyka, fizyka i gramatyka jęz. polskiego.
Zgłoszenia Krak. Przedm. 23 m. 15. 2103

SPRZEDAM plac 500 m. kw. przy ul. Da-
browskiej 16. Zgłoszenia na miejscu. 2102

ZAGUBIONO dowód osobisty nr 2998/864
z dnia 28.VII.45 r., wydany przez Zarząd
gminy Konopnica na nazwisko Koseckiego
Władysława. 2101

SKRADZIONO dowód osobisty - kennkar-
tę, wydaną przez gm. Niedrzwica Duża na
nazwisko Kijowskiego Mieczysława, Kolo-
nia Krepówka. 2100

FIJOLKI alpejskie, primule są do naby-
cia, Sieroca 11. 2099 a

SZWAJNIA, Sieroca 11, wykonuje sztan-
dary, bieliznę, krawieczynę, trykotarstwo,
koldry, emblematy wojskowe. 2099

KSIĄŻKI szkolne — beletrystyka. Sprze-
daż, kupno, komis. Antykwariat, Lublin,
Rynek 8. 2098

SZESZKO Bolesław z Komarowa unieważ-
nia zagubione dokumenty — kartę bezter-
minowego zwolnienia RUK Zamość. 2096

ZAGUBIONO dowody osobiste Franciszka
Wolskiego z Białej Podlaskiej, Podlesna
12. 2095

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną
przez RUK Krasnostaw — powiat na na-
zwisko Puchali Bolesława, zamieszkałego
Wola Żółkiewska, gmina Żółkiew. 2094

V-ty Koncert Symfoniczny

W piątek dnia 30 listopada w sali To-
warzystwa Muzycznego odbędzie się Kon-
cert Symfoniczny poświęcony twórczości
Beethovena. W koncercie biorą udział
Lubelska Orkiestra Symfoniczna pod dy-
rekcją Zygmunta Szczepańskiego, oraz so-
listka, znakomita śpiewaczka Krystyna
Szczepańska. W programie usłyszymy u-
werturę „Coriolan”, „Ah! Perfido”, V-tą
Symfonię c-moll.

Bilety w cenie od 20 zł do nabycia w
księgarni Z. Budziszewskiego, Krak.
Przedmieście 29. W dniu koncertu od
godz. 16 w Towarzystwie Muzycznym, Ka-
pucyńska 7 II p.

Powrót boksera
lubelskiego

Przed kilkoma dniami powrócił ze strefy
okupacyjnej francuskiej znany nam sprze-
dający mistrz wagi średniej okręgu lubel-
skiego Siemion Franciszek I

Siemion zasilł prawdopodobnie barwy W.
K.S. „Lublinianka” i wystąpi na ringu w
meczu bokserkim z BOS (Warszawa) w
dniu 3 grudnia.

dla administratora jest drugie i to lepsze
wyjście dla lokatorów kamienic admini-
strowanych. Trzeba lokatorom „swoje
sprawy brać w swoje ręce” i założyć spół-
dzielnię lokatorską przez siebie zarządza-
ną i kontrolowaną. Słowem nie dorywczy
i obcy człowiek, ale sami lokatorzy win-
ni ku swemu dobru rządzić kamienicami
administrowanymi. Wówczas szybko na-
stąpi ład i porządek, a komorne będzie o-
bracane nie na wysokie wynagrodzenia
administratorów i szeroko rozbudowane
biura centralne, lecz na rzeczywiste po-
trzeby kamienicy.

Wskazówki jak założyć spółdzielnię lo-
katorską udziela Związek Rewizyjny Spół-
dzielni R. P. Okręg Lubelski, Dział Spół-
dzielni Różnych, ul. Skłodowskiej 6.

SW. MIKOŁAJ DLA DZIECI
W TEATRZE MIEJSKIM

W czwartek dnia 6-tego grudnia o go-
dzinie 15-tej wzorem dawnych tradycji
odbędzie się specjalne przedstawienie —
bajka o św. Mikołaju dla dzieci. W bajce
tej napisanej i wyreżyserowanej przez Ire-
nę Ladosiównę biorą udział artyści Teatru
Miejskiego w osobach: H. Buyno, M. Gó-
reckiej, St. Cybulskiej, H. Jaraczówny, K.
Lorenkowej, I. Malkiewicz, J. Klejera i J.
Sliwy.

Balet według układu prof. J. Wirskiej
odtańca uczennice szkoły baletowej.

Zespół artystyczny biorący udział w tym
przedstawieniu ofiarował 150 biletów dla
niezamierzonych dzieci — do uznania Re-
dakcji Gazety Lubelskiej i Sztandaru Lu-
du.

HALO! HALO!

1-go grudnia w sobotę, w salach Domu
Żołnierza odbędzie się Bal Radiowy. Ko-
mitet organizacyjny Balu stara się o to,
by mili goście wesoło i beztrudnie spędzili
ostatnią noc przed Adwentem. W tym ce-
lu zaproszono wybitnych artystów Teatru
i Radia, którzy wezmą udział w specjalnie
zmontowanej rozrywkowej audycji. Audy-
cję poprowadzą nasi speakerzy.

W programie zabawy przewidziany jest
konkurs na najbardziej radiofonicznie głos.
Laureaci otrzymają nagrody. Wśród wielu
miłych niespodzianek przewiduje się „kon-
cert życzeń”. Sale balowe i bufet będą
zradiofonizowane. Do tańca ma przystę-
pować orkiestra Domu Żołnierza i własne a-
daptery. Tańce do rana. Początek zabawy
o godzinie 21-tej, w sobotę 1-go grudnia.

Wejście za zaproszeniami.

Bilet wstępu 60 zł

Pozostałe zaproszenia i bilety można o-
trzymać w Studio Polskiego Radia przy
ul. Narutowicza nr 4 od godziny 9-tej do
17-tej codziennie. W dniu zabawy w kasie
Domu Żołnierza od godziny 18-tej.

Czysty dochód przeznaczony na świetli-
cę Radiową.

HALO! HALO!

Zapraszamy wszystkich na Bal Radio-
wy. 2093

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-
rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie.

A-4134

Komitet Redakcyjny